

w zupełności wyjątkowej tej postaci pośród onomastyków krakowskich oraz jego własnego wkładu w dzieje polskiej onomastyki²⁴.

Dlatego z całym przekonaniem o zasługach ks. A. Klawka dla onomastyki biblijnej śmiałem postulować konieczność przedruku prac onomastycznych ks. Klawka i to nie tylko w języku polskim. Może w ramach dzieł wszystkich, a w każdym razie obok antologii jego tłumaczeń biblijnych²⁵. Najwłaściwszym jednak uważałbym wydanie prac onomastycznych w języku angielskim. W ten sposób znakomity, choć objętościowo niewielki dorobek znakomitego językoznawcy zostałby po raz pierwszy udostępniony i skonfrontowany z osiągnięciami czołowych onomastyków biblijnych. Publikacja taka byłaby nie tylko dobrym wprowadzeniem dla każdego biblisty w rzadko uprawianą dyscyplinę, lecz także holdem oddanym zapoznanemu dorobkowi najwybitniejszego polskiego filologa biblijnego bieżącego stulecia.

Kraków

ZDZISŁAW J. KAPERA

²⁴ S. Urbańczyk, *L'onomastique d'après-guerre à Cracovie*, „Onoma” 22, 1978, s. 753.

²⁵ Z inicjatywą przedruku rozproszonych przekładów fragmentów Biblii wystąpił doc. A. Zaborski na posiedzeniu P.T.T. w dziesiątą rocznicę śmierci ks. prof. A. Klawka w dn. 22. XI. 1979 r.

Stanisław Rospond

ONOMASTICA SACRA W NOWYM TESTAMENCIE

1. JEROZOLIMA — JERUZALEM

O Jeruzalem, Jeruzalem, które zabijasz proroków...

(Mt 23, 37; Łk 13, 34)

Onomastyka współczesna rozwija się wszechstronnie w obrębie językoznawstwa jako nauka o nazwach własnych i dyscyplina pomocowa, łącząc się z archeologią, prehistorią, geografiami, topografią, historią osadnictwa, a nawet z geologią itp. Coraz częściej pojawiają się prace, zwłaszcza w USA, dotyczące tzw. onomastyki literackiej, czyli stylizacji nazewnictwa u autorów, którzy posługują się nieraz nazwami własnymi znaczącymi (*noms — parlants*).

Onomastyka biblijna posiada oczywiście najdawniejsze zbiory, leksykony i bardzo bogatą literaturę. Ks. A. Klawek¹, znakomity bibliista polski zreferował stan badań w tym zakresie:

1. Filon Aleksandryjski (40 r. po Chr.) w ślad za autorami biblijnymi interpretował oczywiście pisma biblijne; były to tzw. etymologie ludowe, alegoryzacyjne²;
2. aleksandryjski autor nieznanym opracował po grecku między rokiem 260—290 po Chr. imiona biblijne w NT³;
3. Orygenes († 254), autor „Hexapla” (zachowane fragmenty)⁴;
4. św. Hieronim, autor *Liber interpretationis hebraicorum nominum*.

Te oraz jeszcze wiele innych onomastikonów, które przedstawił F. Wutz⁵, oraz P. de Lagarde⁶ i które wyszczególnił ks. A. Klawek dotyczą przeważnie nazewnictwa ST. Nie ma niestety osobnego opracowania imion NT. Odpowiednie wyjaśnienia podają słowniki greckie do NT W. Bauera⁷ i F. Zorella⁸.

Toponomastyka biblijna doczekała się osobnej monografii w 1930 r. W. Borée⁹.

Również do onomastyki biblijnej, zwłaszcza NT konieczne są nowoczesne kryteria metodologiczne językoznawstwa strukturalnego, mikrofilologicznego i substytucyjnego (od łac. *substitutio* — rekonstrukcja warstw wielojęzycznych, chronologicznie zalegających się). W onomastyce biblijnej są one bardzo złożone: np. hebr. *Jehoszua* —

¹ Ks. A. Klawek, *Onomastyka biblijna*, w: „*Onomastica*” VII, 1961, s. 403—416.

² Por. G. Siegfried, *Die hebräischen Wörter klärungen des Philo und die Spuren ihrer Entwicklung auf die Kirchenväter*, Magdeburg 1893.

³ Por. *Liber interpretationis hebraicorum nominum*, w: *Patrologia Latina*, 23. coll. 771—858 (św. Hieronim około 300 r. opracował w języku łacińskim).

⁴ F. Field, *Originis quae supersunt fragmenta I—II*, Oxonii 1867—1875; B. J. Roberts, *The Old Testament text and versions*, Cardiff 1951, s. 128—139.

⁵ F. Wutz, *Onomastica Sacra I—II*, Leipzig 1914—1915.

⁶ P. de Lagarde, *Onomastica Sacra*, Göttingen 1870, wyd. II 1878.

⁷ W. Bauer, *Griechisch—deutsches Wörterbuch zu den Schriften des Neuen Testaments und der übrigen urchristlichen Literatur*, 3. wyd. 1937, następne Giessen 1959 r.

⁸ F. Zorell, *Lexicon graecum Novi Testamenti*, Parisiis 1931; por. dobre opracowane imiona NT w: Haag, *Bibelllexikon*, Köln 1951.

⁹ W. Borée, *Die alten Ortsnamen Palaestinas*, Leipzig 1930; por. rec. K. Gallinga, w: „*Orientalistische Literaturzeitung*” 36, 1933, 239—241. Por. też A. Jirku, *Die ägyptischen Listen palaestinensischer und syrischer Ortsnamen*, Leipzig 1937; F. M. Abel, *Géographie de la Palestine II*, Paris 1938, s. 233—490; J. Simons, *The geographical and topographical texts of the Old Testament*, Leiden 1959; G. Dalman, *Orte und Wege Jesu*, Gütersloh 1924 (toponomastykę NT); W. Szczepański, *Geographia historica Palaestinae antiquae*, Roma 1926; tenże, *Mieszkańcy Palestyny pierwotnej (do 1400 r. przed Chr.)*, Kraków 1920.

skrótowe *Joszua*, *Jeszua* = *Jahwe* wybawia — grec. *Iesous*, lac. *Jesus* — pol. *Jezus*.

Do tych dociekań tekstologicznych, kontekstowych powinna nawiązać biblijna onomastyka literacka. Właśnie jeden taki szczegół toponomastyczny z NT stara się autor tego artykułu rozwikłać.

Językoznawca — onomasta nawiązując do tych osiągnięć tejsze biblijstykę, która od czasów pierwszych Ojców Kościoła aż po dzień dzisiejszy nagromadziła olbrzymią literaturę, jakiej nie posiada żadne inne dzieło, może niejedną szczegół naświetlić od strony nazewnictwa.

Jest jeden synonim toponimiczny na oznaczenie miasta świętego, tj. *Jerozolimy*, niejednokrotnie cytowanej w ST i w NT bądź jako *Jeruzalem*, bądź *Jerozolima*:

... nie godzi się, bowiem prorokowi zginąć poza *Jerozolimą*. O *Jeruzalem*, *Jeruzalem*, które zabijasz proroków i kamieniujesz tych ... (Łk 13, 33—34).

Tuż obok siebie figurujące warianty nazewnictwa mają we współczesnym języku polskim odmienne, stylistyczne nacechowanie: dostojna forma *Jeruzalem* (z akcentem na trzeciej od końca zgłosce) oraz potoczna *Jerozolima*. Por. w poezji Piotra Kochanowskiego w XVII w.:

... powiedz Gofredowi

Czemu próżnuje? czemu tak leniwy?

Niech *Jeruzalem* nieprzyjacielowi

Por. jeszcze u K. Ujejskiego:

Jeśli ciebie nie ogarnę mym synowskim żalem —

To mnie przeklnij i zapomnij, matko *Jeruzalem*!

Rzutowanie tych dwu form na tło całokształtu zebranych przykładów (oczywiście z oryg. greckiego i innych źródeł¹⁰) umożliwia wyciągnięcie wniosków nieobojętnych dla badań tekstologicznych nad Ewangelią. Wnioski te dotyczyły:

1. rekonstrukcji tzw. praewangelii w postaci *ipsissima verba Jesu* = własne i na pewno autentyczne słowa samego Jezusa, zachowane w ewangeliach w formie pierwotnej bez późniejszych elementów interpretacyjno-redakcyjnych;

¹⁰ Por. W. Bauer, op. cit., 1937, s. 619—620, autor zestawia literaturę przedmiotową o tych formach *Jerusalém*, indeclinabile nomen proprium femin., *Jerosóljma*, nomen proprium neutr. plur. oraz femin. sing.; a zatem odsyła do prac o *spiritus asper* ew. *lenis* form greckich, konkludując sceptycznie: „Über d. Gebrauch d. beiden Namensformen, in deren Anwendungen die Handschriften, selbst schwanken, lässt sich nichts Sicheres ermitteln”.

Zależało to jednak, moim zdaniem, od autorów, ich tekstów i materiałów, czyli można znaleźć przykłady sensownie stylistycznie się wyjaśniające i funkcjonujące. Pozornie chaotyczne zestawienie, *pêle-mêle* nieraz używane układają się funkcjonalnie przy bardziej wnikliwej analizie tekstologicznej.

2. indywidualnego, osobniczego, stylistycznego nacechowania poszczególnych Ewangelii;
3. wyraźnych podobieństw i różnic między poszczególnymi autorami;
4. konieczności ścisłego — wg oryg. greckiego — wyróżniania obu wariantów w tłumaczeniach nie tylko polskich lecz i innojęzycznych. Ciekawe byłoby zestawienie tych wariantów toponomastycznych w tłumaczeniach staropolskich i nowopolskich oraz obcojęzycznych.

Niesłusznie uważano, że nie da się wyciągnąć jakichś sensownych wniosków co do posługiwania się w tekstach ewangelijnych tymi synonimami nazewniczymi.

Z pełnej dokumentacji, zebranej oczywiście nie z tłumaczeń polskich, lecz z oryginałów greckich i innych źródeł, przytaczam tylko w bardzo zwięzłym skrócie najbardziej istotne dane frekwencyjne: 1. nobliwej formy *Jeruzalem* użył wyjątkowo w cytacie ewangelijnym (żał Jezusa nad miastem świętym o szczególnym naboju emocjonalnym w charakterystycznym wykrzyknikowym powtórzeniu) św. Mateusz, mając poza tym wyłącznie potoczną formę *Jerozolima* — por. Mt 2, 1; 2, 3; 3, 5; 15, 1; 20, 17 (nieściśle tłum. polskie ks. E. Dąbrowskiego podaje *Jeruzalem*) 21, 1 (tak samo nieściśle *Jeruzalem* w tymże tłum.); 21, 10.

2. św. Marek i św. Jan posłużyli się w zasadzie formą *Jerozolima* w odróżnieniu od św. Łukasza, który jako również autor *Dziejów Apostolskich* stosował formę *Jeruzalem*: por. Mk 1, 5; 3, 8; 3, 22 (nieściśle tłum. polskie *Jeruzalem*); 7, 1; 11, 1; 11, 11; 11, 15; 11, 27; 15, 41; por. też J 1, 19; 2, 13; 2, 23; 4, 20—21 (w tłum. pol. *Jeruzalem* oraz w *Jerozolimie*); 4, 45; 5, 1; 5, 2; 7, 25; 10, 22; 11, 18; 11, 55; 12, 12. Natomiast św. Łukasz zastosował niemal wyłącznie formę *Jeruzalem* (np. 2, 25; 2, 41; 2, 42; 2, 43; 2, 45 itp. — ogółem 24 razy, a tylko 4 razy *Jerozolima*: 2, 22; 13, 22; 19, 28; 23, 7).

Za jego autorstwem *Dziejów Apostolskich* przemawia również użycie dominującej formy *Jeruzalem* (jedynie pod koniec częścię zjawia się *Jerozolima*).

Należy nadmienić, że wariant *Jeruzalem* wykazują przedchrześcijańskie źródła biblijne oraz antyczne: grecka Septuaginta, Philo, Josephus Flavius i inni¹¹.

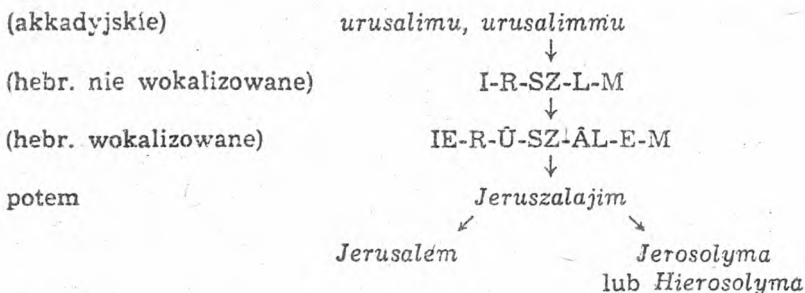
Czy i jaka funkcja stylistyczna, a nawet inna wynika z powyższego frekwencyjnego stwierdzenia, które można by w rozprawie monograficznej szerzej udokumentować? Co oznacza oponenta, jednorazowa, cytacyjna formuła: *O! Jeruzalem, Jeruzalem ...* u św. Mateusza? Dlaczego św. Łukasz jest pod tym względem odrębny od innych Ewangelistów? Na odwrót św. Marek i św. Jan hołdują formie *Jerozolima*! Oczywiście należałoby tu jeszcze w specjalnej rozprawie uwzględnić konkordancje z różnych najwcześniejszych zacho-

¹¹ Por. W. Bauer, op. cit., str. 619—620.

wanych kopii ewangelijnych, a to znów dostarczałoby argumentów co do charakterystyki poszczególnych kopii. Zanim na powyższe interesujące pytania odpowiedź znajdziemy, winniśmy zanalizować formalnie stosunek obu form, przede wszystkim ich związek ściślejszy ew. luźniejszy ze zrekonstruowanym oryginałem przedhebrajskim i późniejszym hebrajskim, z kolei zgrecyzowanym i zlatynizowanym.

Nazwę świętego miasta ludu izraelskiego pisano w języku akkadyjskim *urusalim* lub *urusalimmu*, po grecku *Ierusalém* lub *Ierusalem*, potem zaś *Ierosóljma* lub *Hierosóljma* (z tzw. grec. przydechem). W tekście hebrajskim nie wokalizowanym (wcześniejszym), przyjmuje się *I-R-SZ-L-M*, zaś w wokalizowanym *IERUSZALAIM*¹²; jest to prawdopodobnie nazwa przedsemicka. Hebrajska etymologia ludowa objaśnia następująco: *jeru* = miasto, *szalem* = pokój. Grecyzacja wariantu *Ierosóljma*, jest silniejsza i nowsza, aniżeli *Ierusalém*, które jest bliższe oryginalnemu *Jerusalaim*. W obu wariantach zastąpiono *sz* (nieznane grece) przez *s*, ale postać *Jerosóljma* nawiązuje adideacyjnie do grec. (*h/ieros* = święty oraz do zakończenia greczyzacyjnego *-yma* (żaden wyraz grecki nie kończy się na *m*).

Poniższy schemat proveniencyjny i substytucyjny najlepiej to wyjaśni:



Wariant grecki *Jerusalem*, ma zaledwie jedną substytucyjną różnicę w porównaniu z formą hebrajską, tj. *s* zamiast *sz*; natomiast *Jerosóljma* i *Hierosóljma* ma ich znacznie więcej (5); *s* zamiast *sz*, *o* zamiast *u*, *o* zamiast *a*, przydech oraz morfologiczną substytucję w postaci zakończenia *-yma*.

A zatem archaiczną i bliższą oryginałowi hebrajskiemu formą jest grec. *Jerusalem*, zaś nowszą i silnie zgrecyzowaną *Jerosóljma*! Archaiczne formy językowe cechuje zawsze dostojność i nobliwość ze względu właśnie na ich autentyzm, który to został wiernie przez naocznego świadka czynów Chrystusa (św. Mateusza) w Jego słowach

¹² Ks. A. Klawek, *De pronuntiatione vocis Jerusalem*, „Collectanea Theologica” 1932, str. 384—387; tenże, op., cit., w: „Onomastica” VII, s. 405; S. Rospond, *Mówią nazwy*, Warszawa 1976, str. 183.

zachowany i respektowany w znamienym kontekście żalu nad Jeruzalem. Ta opozycja językowa, jednorazowe, cytacyjne z charakterystycznym emocjonalnym *repetitio Jeruzalem* oraz 7 razy *Jeruzolima* jest bardzo wymowne! Dobrze to też charakteryzuje tego Autora, który jako celnik żydowski najczęściej nawiązuje do ST i jego autentycznych form nazewniczych. Można sobie wyobrazić, jaki był u niego pietyzm do słynnej świątyni Salomona i świętego miasta! Dla św. Łukasza charakterystyczny jest też i dlatego ten autentyczny językowy (*Jeruzalem*), że — jak charakteryzują Go bibliści — był wykształconym antiocheńskim Grekiem, posługującym się wzorową greczyzną i czerpiącym wiadomości o Chrystusie z ust samej Najświętszej Maryi Panny oraz od Apostoła św. Pawła. Do jego wzorowego i podniosłego stylu należy dodać i tę przeważającą u Niego formę *Jeruzalem!* Był to już bowiem nieprzeciętny stylistą, świadomie respektujący autentyczną i nobliwą formę *Jerusalem*.

Należy nadmienić, że w *Antiquitates iudaicae* Józefa Flawiusza (100 r. po Chr.)¹³, są nazwy biblijne zgrecyzowane: *Abraham* — *Abramos*, *Noe* — *Nochos*, *Jonatan* — *Ionathes*, również *Jerusalem* — *Hierosolyma*.

Literacka onomastyka, o której wzmiankowałem na początku artykułu jako dziele bardzo szeroko pojętej nauki o *nomina propria*, odkrywa złoża nazewnicze, osobnicze, stylistyczne właściwości autora tekstu, oryginału a kopii itp. Próbcę jej praktycznego zastosowania dla onomastica sacra przedstawiłem na przykładzie dubletów (oczywiście greckich) *Jerusalem* — *Jerosolyma (Hierosolyma)*.

Wrocław

STANISŁAW ROSPOND

¹³ Por. H. S. Thackeray, *Josephus, the Man and the Historian*, New-York 1929; A. Schlatter, *Die hebräischen Namen bei Josephus*, Gütersloh 1913.

Ks. Jerzy Chmiel

BADANIA ONOMASTYCZNE W EGZEGEZIE BIBLIJNEJ

Celem niniejszego krótkiego szkicu jest syntetyczne przedstawienie rozwoju badań onomastycznych — prowadzonych dla egzegezy tekstów Pisma Świętego; chodzić tu będzie nie tyle o aspekt lingwistyczny, ile raczej i przede wszystkim o aspekt biblijny.

W rozwoju badań onomastycznych możemy wyróżnić kilka etapów.

Najstarszy etap ma miejsce w samym Piśmie Św., gdzie występują interpretacje imion hebrajskich według zasad etymologii popularnej, czego przykładem jest Rdz 29—30 odnośnie do imion synów Jakuba.